

Portal Województwa Lubuskiego



Wybieram wolność, bo... (wideo)

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -1 sierpnia 2019 godz. 18:17

- Wolność to wartość, o którą musimy dbać szczególnie. Dziś, tak jak 30 lat temu, musimy głośno mówić o tolerancji, demokracji i praworządności. Niestety coraz częściej słyszymy, że są to wartości zagrożone. Społeczeństwo musi o tym wiedzieć! - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak, podczas plenerowej debaty na temat wolności. W Lubuskiej Strefie na Pol'and'Rock Festival odbył się okrągły stół z udziałem autorytetów w dziedzinach politologii, prawa oraz samorządu.

„Stacja Lubuskie”, czyli tegoroczna strefa woj. lubuskiego na Pol'and'Rock Festival oferuje uczestnikom mnóstwo atrakcji. W naszej strefie znajduje się 5 peronów, każdy z nich o innej tematyce. Z pierwszego peronu odjechał lubuski „Pociąg do wolności” – pod tym hasłem kryje się debata, z autorytetami w dziedzinach politologii, prawa oraz samorządu.

- Wolność to wartość, o którą musimy dbać szczególnie. Dziś, tak jak 30 lat temu, musimy głośno mówić o tolerancji, demokracji i praworządności. Niestety coraz częściej słyszymy, że są to wartości zagrożone. Społeczeństwo musi o tym wiedzieć!!! Dlatego dziękuję marszałkom za solidarność oraz poparcie idei festiwalu. Lubuskie, tak jak Pol'and'Rock promuje tolerancję, prawa obywatelskie i praworządność, a my samorządowcy utożsamiamy się z tymi wartościami. W pojedynkę nic nie zrobimy, musimy działać wspólnie na rzecz naszych małych ojczyzn. W samorządzie nie chodzi o wielką politykę, wręcz przeciwnie, dlatego mówimy o decentralizacji i problemach zwykłych ludzi. Udowodniliśmy, że okrągły stół, tak jak 30 lat temu jest możliwy, a dowodem jest to spotkanie – podkreślała marszałek Elżbieta Anna Polak.

W debacie na temat wolność wziął udział marszałek Mieczysław Struk, który na Pol'and"Rock Festival przyjechał na zaproszenie marszałek Elżbiety Anny Polak. Przypomnijmy, marszałek Mieczysław Struk odpowiedział na apel lubuskiej marszałek ws. zorganizowania dodatkowych pociągów na festiwal w Kostrzynie nad Odrą.

- Jak Państwo pamiętają w pierwszych dniach czerwca na zaproszenie śp. prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza zorganizowaliśmy uroczystości związane z 30-leciem wolnej Polski połączone z debatami dotyczącymi najważniejszych spraw i tematów poruszanych w kraju. 4 czerwca w Europejskim Centrum Solidarności, my samorządowcy spisaliśmy 21 tez. Większość z nich odwołuje się do wartości, o których dziś dyskutujemy, czyli tolerancja, wolność, demokracja i samorząd. Musimy zastanowić się, w jaki sposób w jeszcze większym stopniu zmusić społeczeństwo obywatelskie do myślenia i refleksji nad tymi tematami. To ważne, żeby aktualizować te tezy, a w tym celu już 31 sierpnia na ich podstawie będą formułowane postulaty. Przypomnę, że zagadnienia najważniejsze dla samorządów dotyczą struktur administracyjnych, wiele obaw budzą także regulacje podatkowe – to są sprawy, o które musimy zadbać.

O mobilizowaniu społeczeństwa obywatelskiego oraz deficytach państwa mówił prof. Wojciech Sadurski – polski prawnik, filozof, politolog, profesor nauk prawnych.

- Dlaczego łamanie demokracji w Polsce, nie jest w dostatecznym stopniu widziane i odczuwane przez społeczeństwo? Otóż jest kilka powodów. Mianowicie prawa obywatelskie nie są łamane w sposób systemowy. Oczywiście są pewne deficyty, ale byłoby nadużyciem mówienie, że nie żyjemy w państwie prawa. Wydaje mi się również, że praworządność i centralizacji/decentralizacją nie są sprawami, którymi interesuje się społeczeństwo. A przecież wszyscy widzimy, że działania w tych obszarach są katastrofalne, to sprawia, że Polska staje się ułomna. Niestety społeczeństwo tego nie dostrzega, a przez to cierpią samorządy – tłumaczył profesor Sadurski

- W historii kilku państw, które naukowo badałem na przestrzeni ostatnich lat demokracja pojawiała się i odpływała. Bardzo często okazuje się, że w państwach o ustroju demokratyczny, ta demokracja jest udawana. Rzecz w tym, żeby społeczeństwu pokazywać, że demokracja jest łamana. Społeczeństwo gubi się w detalach, bo władza wykorzystując różne narzędzia maskuje deficyty. Demokracja to wola ludu, ale niestety w praktyce sprawa kończy się na woli władzy, a nie społeczeństwa – wyjaśnił profesor Bartłomiej Nowotarski.

"Pociąg do wolności" to zaproszenie do rozmowy na temat 30 lat wolności w Polsce, praworządności, tolerancji, walce z radykalizmami i przyszłości. Wzięli w niej udział m.in. przedstawiciele Fundacji CODEX, Stowarzyszenia Instytut Równości, Stowarzyszenia #stopdop oraz gorzowskiego oddziału Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia.

Fundacja Codex powstała w Gorzowie, aby pokazać drogę wyjścia z ekstremizmu i pomóc osobom w niego uwikłanym, a także ich rodzinom rozpocząć „normalne życie”. Bez nienawiści, przemocy i pogardy. Instytut Równości obala szkodliwe mity

i stereotypy, stowarzyszenie #stopdop informować o zagrożeniach czyhających na młodych ludzi, a przedstawiciele Stowarzyszenia Sędziów Iustitia mówili o praworządności.